



Pojednanie i polityka

Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia

pod red. Friedhelma Bolla,
Wiesława J. Wysockiego i Klausu Ziemera
we współpracy z Thomasem Rothem



Pojednanie i polityka

Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach
sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia

pod red.

Friedhelma Bolla, Wiesława J. Wysockiego i Klausu Ziemera
we współpracy z Thomasem Rothem

Wydawnictwo Neriton
Warszawa 2010

Prezentowany tom został wydany równoległe po niemiecku w Wydawnictwie J.H.W. Dietz Nachf. w Bonn: *Versöhnung und Politik. Polnisch-deutsche Versöhnungsinitiativen der 1960er-Jahre und die Entspannungspolitik* (2009).

Tłumaczenie tekstów z niemieckiego na polski

Anna Zinserling (O. Bange i T. Geiger, P. Bender, M. Greschat, T. Großbölting, B. Rother, E. Spiegel, M. Stickler, R. Żurek)

Leszek Sobkiewicz (D. Bingen, W. Lipscher)

Justyna Górny (F. Boll, G. Erb, T. Mechtenberg, B. Olschowsky, Wstęp)

Redakcja, korekta i indeks

Jolanta Rudzińska

Opracowanie graficzne i projekt okładki

Małgorzata Świerzyńska

Na okładce

Jan Paweł II i Willy Brandt (fot. ze zbiorów Deutsche Presse-Agentur)

© Copyright by Wydawnictwo Neriton

© Copyright by Niemiecki Instytut Historyczny

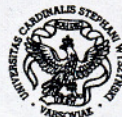
© Copyright by Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

© Copyright by Fundacja im. Friedricha Eberta

ISBN 978-83-7543-124-7



**FRIEDRICH
EBERT
STIFTUNG**



Tytuł dotowany przez:
Fundację im. Friedricha Eberta
Niemiecki Instytut Historyczny
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Wydawnictwo Neriton
Wydanie I, Warszawa 2010
Rynek Starego Miasta 29/31, 00-272 Warszawa
tel. 022 831-02-61 w. 26
www.neriton.apnet.pl
neriton@ihpan.edu.pl
Nakład 500 egzemplarzy
Objętość 30 arkuszy wydawniczych

Spis treści

Friedhelm Boll, Wiesław J. Wysocki, Klaus Ziemer

Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych a polityka odprężenia
Wprowadzenie 9

I. Memorandum Wschodnie Kościoła Ewangelickiego w Niemczech, wymiana listów biskupów katolickich i memorandum Kręgu z Bensbergu

Martin Greschat

Od Memorandum Tybińskiego (1961) do ratyfikacji układów wschodnich (1972)
Protestancki wkład w pojednanie z Polską 29

Robert Żurek

Bolesław Kominek – autor orędzia pojednania biskupów polskich 50

Robert Żurek

Wymiana listów między episkopatami Polski i Niemiec w 1965 roku 63

Friedhelm Boll

Krąg z Bensbergu i Memorandum Polskie. Od Soboru Watykańskiego II do poparcia
socjalliberalnej polityki odprężenia 72

Andrzej Grajewski

Dialog ponad murem. List biskupów polskich w kontekście polityki wschodniej
Watykanu 111

II. Katolickie inicjatywy pojednania w Polsce: uwarunkowania, reakcje i skutki

Jerzy Eisler

Stefan Wyszyński i Władysław Gomułka – dwie wizje Polski 129

Tadeusz Krawczak

Orędzie biskupów polskich w ocenie struktur partyjnych i Służby Bezpieczeństwa ... 152

Spis treści

Jan Żaryn

„Katolicy koncesjonowani” a recepcja orędzia biskupów w Polsce 158

Piotr Madajczyk

Recepcja w Polsce niemieckiej reakcji na orędzie biskupów 177

III. „Pojednanie” i „odręczenie”: społeczny kontekst i polityczne skutki

Thomas Großbölting

Przełom w niemieckim katolicyzmie? Środowisko katolickie a stosunki polsko-niemieckie w latach 1965–1972 191

Matthias Stickler

Przeciwnicy pojednania? Stanowisko związków wypędzonych wobec polsko-niemieckiego porozumienia w latach 1949–1969 201

Dieter Bingen

Pojednanie, wybaczenie, normalizacja – polityka odprężenia w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku widziana z niemieckiej i polskiej perspektywy 221

Oliver Bange, Tim Geiger

Kościelne inicjatywy pojednania z Polską a polityka wielkich niemieckich partii politycznych w latach 1965–1972 244

Theo Mechtenberg

Pojednanie wbrew przeciwnościom. „Inicjatywy polskie” Kościołów w NRD 270

Burkhard Olschowsky

Inicjatywy pojednania, polityka polska i jej wpływ na podstawy polityczne obu społeczeństw niemieckich 289

Bernd Rother

Wizyta Willy’ego Brandta w Warszawie w grudniu 1985 roku 301

IV. Inicjatywy pojednania i polityka odprężenia dzisiaj: eseje

Peter Bender †

Kiedyś było znacznie gorzej... Polsko-niemieckie doświadczenia po 1965 roku i wymogi współczesności 319

Gottfried Erb

Porozumienie z Polską. Praca Kręgu z Bensbergu – bilans osobisty 327

*Egon Spiegel*Katecheza – most między Polską a Niemcami w kontekście kościelnych
i państwowych inicjatyw pojednania. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość 335*Winfried Lipscher*Współpraca Kościołów Polski i Niemiec. Wymiana listów biskupów polskich
i niemieckich a wyzwania przyszłości 345*Anna Wolff-Powęska*

O aktualność dialogu i pojednania w stosunkach polsko-niemieckich 355

Wykaz skrótów 368

Indeks osób 372

Wykaz ilustracji 384

O autorach i redaktorach 386

Katecheza – most między Polską a Niemcami w kontekście kościelnych i państwowych inicjatyw pojednania Przeszłość – terażniejszość – przyszłość

„Dzisiaj za rzecz oczywistą uważa się ponowne przerzucenie mostu między Polską a Niemcami”. Tym zdaniem rozpoczynał swój artykuł w „Allgemeine Rundschau” z 10 maja 1930 r.¹ dominikanin Franziskus M. Stratmann. Nie mógł wówczas wiedzieć, że wkrótce wszystkie starania pójdą na marne, a po II wojnie światowej oba narody będą musiały od nowa nawiązywać stosunki.

Obecnie żyjemy w nowym stuleciu, nawet tysiącleciu, lecz stosunki między oboma krajami pozostają tematem wciąż aktualnym i podobnie jak kiedyś drażliwym. Takie stanowisko zajęli we wspólnym oświadczeniu z 21 września 2005 r. nie tylko polscy i niemieccy biskupi², reprezentujący stronę kościelną, lecz także ze strony państwa marszałek sejmu Marek Jurek i prezydent Bundestagu Norbert Lammert, którzy zapowiedzieli nawiązanie intensywnego dialogu na temat historii obu krajów i wyrazili wolę lepszej współpracy politycznej³.

Na niższych szczeblach o porozumienie zabiegali od lat siedemdziesiątych minionego wieku polscy i niemieccy pedagodzy religii, dążąc na konferencjach i kongresach do wymiany i współpracy w swojej dziedzinie. Próbowali w ten sposób odpowiedzieć na wezwanie do pojednania i pokoju, zawarte w historycznych listach polskich i niemieckich biskupów sprzed czterdziestu lat. Wprawdzie nigdy nie uda się choćby w przybliżeniu oszacować, z jaką siłą ten gest pojednawczy wpłynął na nauczycieli, a za ich pośrednictwem na uczniów w obu krajach, można jednak założyć, że działania biskupów odcisnęły piętno na całym społeczeństwie, a co za tym idzie, dostrzegać w nich wkład w pojednanie – dalece niewystarczający, ale z pewnością istotny – w kontekście zbliżania się do siebie krajów w zjednoczonej Europie.

1 F. Stratmann, *Deutsch-polnische Verständigungsversuche durch den Friedensbund Deutscher Katholiken*, „Allgemeine Rundschau” 27, 1930, nr 19, s. 321, 323, tu s. 321.

2 We wspólnym oświadczeniu z okazji 40. rocznicy wymiany listów w 1965 r. biskupi polscy i niemieccy podkreślili, że tak jak ich poprzednicy czują się odpowiedzialni za porozumienie, pojednanie i przyjaźń. Zob. *Wspólne oświadczenie Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec z okazji 40. rocznicy wymiany listów między oboma episkopatami w roku 1965* zob. np. <http://www.kuria.lomza.pl/index.php?wiad=1550> (10 II 2010).

3 Por. oświadczenie prasowe z 30 VIII 2006. Obaj politycy chcieli w ten sposób zareagować m.in. na zadrażnienia w stosunkach polsko-niemieckich wywołane wystawą zorganizowaną przez Związek Wypędzonych: „Wymuszone drogi. Ucieczka i wypędzenie w Europie w XX wieku”.

Pokój, o czym musimy i możemy się naocznie przekonać, wymaga stałego moralnego wysiłku. Pokoju jako kategorii eschatologicznej⁴ nie możemy jednak nigdy być pewni⁵. Chyba właśnie dlatego Psalm 34 zawiera wezwanie: „Szukaj pokoju, idź za nim”⁶. Jak można na nie odpowiedzieć, pokażę w skrócie na przykładzie pedagogiki religii. Na początek wypada przyrzeć się przeszłości – inicjatywom podejmowanym przed i po przełomie z 1989/1990 r. – następnie teraźniejszym działaniom, a w końcu rysującym się perspektywom na przyszłość.

I. PRZESZŁOŚĆ

Katecheza i pedagogika religii była w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. powodem wielu kontaktów i spotkań na poziomie uniwersyteckim. Kryją się za nimi zaangażowane osoby po stronie polskiej i niemieckiej. Niektóre spotkania odbywały się najpierw w innych krajach, np. z okazji konferencji *Équipe Européenne de Catéchèse*. Po opadnięciu żelaznej kurtyny i zakończeniu zimnej wojny kontakty te wyraźnie osłabły. Z pewnością przyczynił się do tego fakt, że niemieccy partnerzy przestali w przyjęty dotychczas sposób wspierać finansowo uczestnictwo polskich kolegów w zagranicznych konferencjach, a zainteresowanym brakowało środków na udział w tych spotkaniach. Może wpływ miało również to, że miejsce dawnych oficjalnych kontaktów częściowo zajęły prywatne zaproszenia, wizyty i rewizyty, a zatem stosunki między przedstawicielami wspomnianych nauk przestały być tak wyraźnie obecne w sferze publicznej i w świadomości zbiorowej jako ważny element wielkiego procesu pojednania. Zaangażowane osoby osiągnęły już zresztą wiek, w którym uczestnictwo w zamiejscowych konferencjach staje się coraz bardziej uciążliwe. Przeszłość oświetlić może dokładniej *oral history*. Pierwsze wskazówki zawdzięczam Michaelowi Raske'owi i Ralphowi Sauerowi.

Obaj przypominają, że w latach osiemdziesiątych polscy i niemieccy katecheci i pedagodzy religii utrzymywali stosunkowo bliskie kontakty. Polscy koledzy regularnie bywali na kongresach Niemieckiego Stowarzyszenia Katechetów (*Deutscher Katecheten-Verein, DKV*)⁷ i Grupy Roboczej Wykładowców Katolickiej Katechetyki (*Arbeitsgemeinschaft Katholischer Katechetik-Dozenten/-innen, AKK*)⁸. Brali w nich udział przede wszystkim nauczyciele akademicki z Warszawy, Krakowa i Lublina, a szczególnie aktywnym uczest-

4 Zob. E. Spiegel, *Friedenserziehung*, w: *Lexikon der Religionspädagogik*, t. 1, red. N. Mette, F. Rickers, Neukirchen-Vluyn 2001, s. 640–645; *idem*, *Gewaltfrei gegen Gewalt – friedenspädagogische Impulse / Bez przemocy przeciw przemocy. Impulsy pedagogiki pokoju*, „Keryks” 2, 2003, nr 2, s. 163–177.

5 Aspekt ten nie znajduje odzwierciedlenia w sformułowaniu „zapewnienie pokoju” (*Friedenssicherung*). Sugeruje ono, że pokój można mieć.

6 Ps 34, 15; por. też 1 List św. Piotra 3, 11. Zob. E. Spiegel, *Gewaltverzicht. Grundlagen einer biblischen Friedenstheologie*, wyd. 2, Kassel 1987.

7 Jest to największy związek nauczycieli religii w Niemczech i reprezentant ich interesów w Kościele.

8 Dziś *Arbeitsgemeinschaft Katholische Religionspädagogik und Katechetik (AKRK)* – stowarzyszenie nauczycieli akademickich w krajach niemieckojęzycznych i sąsiedzkich.

nikiem obrad był znający język niemiecki jezuita prof. dr Jan Charytański. Oprócz niego na kongresy przyjeżdżali jeszcze prof. dr Roman Murawski, salezjanin i prof. dr Stanisław Kulpaczyński. Ze strony niemieckiej o kontakty zabiegała zwłaszcza dr Gabriele Miller. Próba wzajemnego zbliżenia znalazła także odbicie w dysertacjach, które dotyczyły porównania polskiej i niemieckiej pedagogiki religii. Wielu niemieckich pedagogów religii wygłosiło w Polsce wykłady. Prof. dr Ralph Sauer ze Szkoły Wyższej w Vechta co najmniej pięć razy przyjmował zaproszenia prof. dr. Janusza Tarnowskiego, uznanego znawcy pedagogiki Janusza Korczaka, na wykłady do Warszawy. W 1981 i 1984 r. wykłady w Polsce – w Warszawie i Lublinie – wygłosił także prof. dr Michael Raske z Uniwersytetu im. Johanna Wolfganga Goethego we Frankfurcie nad Menem, w 1984 r. zaś gościł z wykładem na frankfurckim uniwersytecie prof. Charytański. Oprócz jezuity prof. dr. Władysława Kubika z Warszawy i Krakowa, kontakt z niemiecką pedagogiką religii utrzymywał również salezjanin prof. dr Mieczysław Majewski. W celach naukowych często przebywał latem po kilka miesięcy w Monachium; specjalizował się w dziedzinie katechezy dla młodzieży. Pedagodzy religii z Warszawy i Lublina w pewnym stopniu ze sobą rywalizowali, tym bardziej, że krąg skupiony wokół prof. Charytańskiego zajmował pierwsze miejsce w polskiej katechetyce i m.in. wydawał najważniejsze książki. Ponieważ Charytański i jego współpracownicy władali językiem niemieckim, mogli czerpać szczególnie korzyści z kontaktów z niemieckimi kolegami. Tłumaczyli ich teksty z dziedziny pedagogiki religii na polski i publikowali je w swoich czasopismach fachowych. Polskie artykuły ukazywały się w Niemczech chyba tylko w publikacjach okazjonalnych. Komunikacja przebiegała zatem dość jednostronnie, nie było równowagi między dawaniem a przyjmowaniem. Nie należy jednak zapominać, że poznanie np. Janusza Korczaka niemiecka pedagogika religii zawdzięcza prof. dr. Januszowi Tarnowskiemu⁹.

Oprócz współpracy i komunikacji na poziomie uniwersyteckim istnieje jednak jeszcze praktyka katechetyczna, którą w jakimś obszerniejszym podsumowaniu (pracy magisterskiej lub doktorskiej) trzeba by dokładniej naświetlić pod kątem wcześniejszych kontaktów i wpływów. Jeśli idzie o materiały do nauczania, należałoby zadać pytanie, czy i w jakim stopniu porusza się w nich stosunki między Polską a Niemcami, ile uwagi poświęca się losowi ojca Maksymiliana Kolbego¹⁰. To samo dotyczy ruchu „Solidarność” czy też biografii polskiego papieża Jana Pawła II i jego znaczenia dla rozwoju sytuacji narodowej i międzynarodowej.

Pewne jest, że podczas spotkań młodzieży zrobiono ważny krok naprzód. Należy tu przede wszystkim przypomnieć inicjatywy związków i stowarzyszeń, parafii i ośrodków szkoleniowych. W Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Berlinie Michael Raske organizował co roku tygodniowe seminaria (przygotowywane przez Gabriele Gayet) dla studentów uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem i wraz z dr. Theo Mechtenbergiem

9 Ralph Sauer ubolewa, że do dziś nie powstała na ten temat żadna monografia; w rozmowie z autorem 15 XI 2005.

10 Michael Raske zwraca uwagę, że choć temat ten uwzględniono np. w Zielfelder ru 7/8 (Element 79/80), jednak historyczny kontekst – Polska pod okupacją hitlerowską – został niewystarczająco wyjaśniony nawet w komentarzu dla nauczyciela; w rozmowie z autorem 7 X 2005.

wielokrotnie zajmował się na nich sytuacją polityczną i sytuacją Kościoła w Polsce. Warto przypomnieć inicjatywy, podejmowane nie tylko przez katechetów, lecz także przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży w Krzyżowej (dzięki zaangażowaniu Waltera Loranga, długoletniego kierownika wydziału ds. kształcenia dorosłych w katolickim Urzędzie Rejonowym we Frankfurcie nad Menem), Stowarzyszenie ds. Wymiany Studentów w Europie Środkowej i Wschodniej (GFPS), Dzieło Pomocy Maksymiliana Kolbego (Maximilian-Kolbe-Werk) i Międzynarodowy Zakon Budowlany Werenfrieda van Straatena, przede wszystkim zaś przez Pax Christi (m.in. podróże edukacyjne) i przez szkoły, w ramach partnerstwa szkół polskich i niemieckich (projekty zapewne nierzadko inicjowane i realizowane przez nauczycieli religii).

II. TERAŹNIEJSZOŚĆ

Wprawdzie po 1989 r. nie doszło do zerwania kontaktów między polskimi a niemieckimi profesorami oraz fakultetami, wydaje się jednak, że w porównaniu z latami osiemdziesiątymi kontakty te osłabły, a w każdym razie stały się mniej widoczne. Młodzi naukowcy – co mówi samo za siebie – nie nawiązali praktycznie żadnej wyraźnej formy współpracy (powróć do tego dalej).

W tym miejscu zajmę się nie pojedynczymi, indywidualnymi kontaktami i bardziej lub mniej sporadycznymi inicjatywami, lecz współpracą, która pod każdym względem daleko wykracza poza dotychczasową kooperację w nauczaniu religii, a nawet w innych dziedzinach. Chodzi mi o „eksperyment” współpracy między katedrą mojego kolegi, prof. dr. Cypriana Rogowskiego z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie a moją własną Katedrą Teologii Praktycznej w Szkole Wyższej w Vechta. Współpraca, rozpoczęta w 1999 r. w trakcie mojej pracy dydaktycznej na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie i kontynuowana w Vechta po powołaniu mnie na stanowisko profesora tamtejszej uczelni, odznacza się ciągłością i wielostronnością.

Po pierwszym wykładzie, wygłoszonym w 1999 r. w Dreźnie, prof. Rogowski kontynuował współpracować ze Szkołą Wyższą w Vechta¹¹, gdzie w 2002 r. prowadził gościnnie zajęcia jako profesor. Od tej pory w regularnych odstępach czasu (rok akademicki) prowadzimy wspólne zajęcia dydaktyczne w formie tygodniowych seminariów na przemian w Olsztynie i w Vechta. Ja z kolei jestem profesorem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (ok. 40 tys. studentów, w tym 1200 studentów teologii katolickiej) z pensum dydaktycznym profesora uniwersyteckiego. Sprawuję m.in. opiekę naukową nad doktorantami, którzy na ogół piszą prace porównawcze na temat tenden-

11 Szkoła Wyższa w Vechta jest uniwersytetem landowym w Dolnej Saksonii, studiuje tam ok. 3 tys. studentów. Wydział Teologiczny współpracuje z Instytutem Teologii Katolickiej uniwersytetu w Osnabrück. W tym układzie 9-osobowy zespół profesorski prowadzi wykłady w sumie dla 660 studentów teologii katolickiej (dane z semestru zimowego 2003/2004). Taka liczba studium w Vechta-Osnabrück daje w rankingu wydziałów i instytutów teologii katolickiej z 2004 r. szóste miejsce (za Monachium i Bonn, a przed Frankfurtem nad Menem i Ratyzboną).

cji w Polsce i w Niemczech, istotnych z punktu widzenia pedagogiki religii. Prof. Rogowski regularnie wygłasza wykłady na naszym wydziale w Vechta, co jest możliwe dzięki specjalnej umowie o współpracy, zawartej przez nasze katedry, poparciom obu uczelni oraz europejskiemu programowi Sokrates/Erasmus. Także w pedagogice przedszkolnej od semestru zimowego 2007/2008 istnieje wymiana naukowa między obydwoma uczelniami, np. poprzez zajęcia zlecone i wykłady.

Inna forma naszej współpracy dotyczy bezpośrednio studentów. W semestrze letnim wieloosobowa grupa studentów z Vechta odwiedza Olsztyn, a w semestrze zimowym do Vechta przyjeżdżają studenci z Olsztyna. Goście biorą udział w bloku zajęć razem ze studentami danego uniwersytetu. W Polsce z reguły organizuje się wycieczki do Muzeum „Solidarności” na terenie dawnej Stoczni im. Lenina w Gdańsku oraz do miejsc przypominających o nazistowskiej okupacji, takich jak bunkier Hitlera w Kętrzynie czy teren getta warszawskiego. W Niemczech studenci zwiedzają na ogół Bremę (Überseemuseum, Böttcherstraße, Rolandstatue, Bremer Stadtmusikanten, Schnoor-Viertel, Schlachte) i Osnabrück (Friedensaal, Erich Maria Remarque-Friedenszentrum). Dwustronna wymiana możliwa jest dzięki szczodremu wsparciu Szkoły Wyższej w Vechta.

Już po raz kolejny polska grupa studiuje w Vechta przez cały semestr na teologicznych studiach licencjackich. W tym czasie studenci nie tylko doskonalą swoje umiejętności językowe, lecz także przez kontakt z niemieckimi kolegami poznają ich kulturę (z pewnością coraz mniej różniącą się od ich własnej) i uzyskują zaliczenie z około tuzina przewidzianych programem przedmiotów. Jak dotąd natomiast udało się nakłonić zaledwie jednego niemieckiego studenta, aby semestr studiów zagranicznych odbył na dynamicznym i zainteresowanym kontaktami międzynarodowymi partnerskim uniwersytecie olsztyńskim.

W dziedzinie badawczej koordynujemy np. z prof. Rogowskim opiekę naukową nad pracami doktorskimi i habilitacyjnymi, dotyczącymi w dużej mierze zagadnień przełomu w polskim Kościele i społeczeństwie. Tendencje w Niemczech zajmują jednak w tych badaniach centralne miejsce. Pionierskie były w tym zakresie dysertacja doktorska, praca habilitacyjna i dalsze publikacje samego prof. Rogowskiego¹². W dniach 22–23 października 2005 r. odbył się na Wydziale Teologii olsztyńskiego uniwersytetu wspólnie zorganizowany międzynarodowy kongres pedagogów religii na temat „Nauczanie religii w szkołach specjalnych”¹³. Wzięło w nim udział również kilku kolegów z Niemiec. W 2007 r. wydano w Polsce obszerny *Leksykon pedagogiki religii*, przygotowany przez Cypriana Rogowskiego¹⁴, m.in. dzięki naszej współpracy naukowej i mojej pomocy.

12 Zob. C. Rogowski, *Die katechetische Unterweisung in Polen nach dem II. Vatikanischen Konzil*, Paderborn 1997; *idem*, *Die Entwicklung der katholischen Religionspädagogik in Polen und in der Bundesrepublik Deutschland nach dem II. Vatikanischen Konzil. Eine vergleichende Untersuchung*, Paderborn 1995; R. Murawski, *Polen*, w: *Lexikon der Religionspädagogik...*, t. 2, s. 1525–1528.

13 Zob. *Wielowymiarowość edukacji osób z niepełnosprawnością*, red. C. Kosakowski, C. Rogowski, Olsztyn 2005.

14 *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*, red. C. Rogowski, Warszawa 2007.

Nasza współpraca skupia się wokół wspólnie wydawanego, a założonego przez Cypriana Rogowskiego pisma „Keryks”, dwujęzycznego, międzynarodowego periodyku katechetyczno-pedagogiczno-religijnego¹⁵. Wszystkie artykuły i omówienia są w nim tłumaczone na język niemiecki lub polski¹⁶. Współwydawcą pisma jest prof. dr Martin Jäggle, kierujący Katedrą Pedagogiki Religii i Katechetyki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego. Członkami Rady Naukowej pisma są uznane autorytety w tej dziedzinie z Polski, Niemiec, Austrii i Szwajcarii. Rubryka „Impulsy ze strony nauk pedagogicznych”, prowadzona przez prof. dr Annette M. Stroß (strona niemiecka) i prof. dr Bogusława Śliwerskiego (strona polska), podkreśla interdyscyplinarny charakter publikacji. O polityczno-kulturalnym znaczeniu pisma i jego wkładzie w żywą wymianę między światem naukowym a społeczeństwem świadczą zamieszczone w nim komentarze prominentnych osobistości, m.in.: reżysera filmowego Krzysztofa Zanussiego (3, 2004), biskupa Osna-brück dr. Franza-Josefa Bodego, niemieckiego biskupa ds. młodzieży i pełnomocnika ds. Światowych Dni Młodzieży w 2005 r. w Kolonii (6, 2005), rektora Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą prof. dr Gesine Schwan (7, 2005) oraz Lecha Wałęsy (8, 2006). Kolejni komentatorzy tej rangi zgodzili się już napisać kolejne teksty.

W numerze 3 z 2004 r. mój ówczesny współpracownik z Ośrodka Badań nad Pokojem (Arbeitsstelle „Friedenswissenschaft: Friedensforschung – Friedenserziehung – Friedensarbeit”)¹⁷ dr Thomas Nauerth opublikował artykuł o wymianie listów między biskupami polskimi a niemieckimi w 1965 r.¹⁸ Odczytać z niego można program i motywy, jakie legły u podłoża naszej współpracy. W powierzonych nam dziedzinie pedagogiki religii (zwłaszcza w zakresie nauczania religii i katechezy, kształcenia młodzieży i dorosłych, pedagogiki przedszkolnej i specjalnej, wreszcie w pracy z mediami) chcemy mianowicie znaleźć odpowiednik, aktualizację i konkretyzację, a tym samym i kontynuację inicjatywy pojednania biskupów polskich i niemieckich z 1965 r. Dowodem tego, że co najmniej lokalna opinia publiczna (region Oldenburga i Olsztyna) żywo interesuje się działalnością zmierzającą do zacieśnienia więzów współpracy między obu krajami, jest oddźwięk medialny¹⁹, który stanowi też bodziec do dalszego podtrzymywania i intensyfikacji kontaktów.

15 Szkoła Wyższa w Vechta wsparła już finansowo także tę polsko-niemiecką inicjatywę.

16 Podobnie jak w piśmie „Dialog. Deutsch-polnisches Magazin” (zob. <http://www.dialogonline.org> i www.deutsch-polnische-gesellschaft.de, 8 X 2007) z tą różnicą, że w „Dialogu” artykuły w tłumaczeniu publikowane są jeden pod drugim, a w „Keryksie” zamieszcza się je w dwóch łamach.

17 W ośrodku można ukończyć studia o tej samej specjalności.

18 T. Nauerth, *Vergebung und Versöhnung. Der Briefwechsel zwischen den deutschen und polnischen Bischöfen im Jahre 1965 und seine Vorgeschichte*, „Keryks” 3, 2004, s. 159–172.

19 Zob. stronę internetową Instytutu Teologii Katolickiej Szkoły Wyższej w Vechta, <http://www.uni-vechta.de/kt/61.html> (IX 2007) i artykuły prasowe: *Ehrung für Theologen Spiegel*, „Sonntagsblatt”, 15 VII 2007 (Vechta); *Chancen in Vechta genutzt*, „Rundschau am Mittwoch”, 4 IV 2007 (Vechta); *Polnische Studenten verabschiedet*, „Oldenburgische Volkszeitung” (Vechta) (dalej cyt. OV), 4 II 2007; *Zwei Nationen leben unter einem Dach*, OV, 31 X 2006; *Laudacja arcybiskupa Edmunda Piszczka, wygłoszona przez ks. prof. Cypriana Rogowskiego podczas Święta Uniwersytetu 1 czerwca 2006*, „Wiadomości Uniwersyteckie UWM”, 10 VI 2006; *Keryks. Międzynarodowy Przegląd Katechetyczno-Pedagogiczno-Religijny*, „Wiadomości Uni-

III. PRZYSZŁOŚĆ

Jeśli idzie o motywację, opisana wyżej współpraca uniwersytetów w Olsztynie i w Vechta wspiera się na dwóch filarach: pokojowym i naukowym. Nierozdzielność tych dwóch aspektów podkreśla się na specjalnych seminariach, na których zagadnienia pedagogiki religii i polityki, rozpatrywane w perspektywie pedagogiki pokoju, wyraźnie się ze sobą łączą. Takie seminaria są poświęcone badaniom nad pokojem i wychowaniu na rzecz pokoju, przemocy w szkole, możliwości nauczania pokoju w szkole i na lekcjach religii, pokojowemu potencjałowi religii, nauczaniu religii w Europie, uniwersalnym zagadnieniom etyczno-społecznym i moralno-pedagogicznym (sprawiedliwość, globalizacja, szacunek dla Stworzenia). Podstawę powyższej oferty dydaktycznej w Niemczech i w Polsce stanowią projekty badawcze mojej katedry. Uczestnicy seminariów przygotowawczych, które zawsze poprzedzają spotkania, zapoznają się z krajem, który odwiedzają, z jego historią, kulturą, polityką i religią. Jeśli chodzi o Polskę, centralne miejsce zajmuje przygotowanie do zwiedzenia Muzeum „Solidarności” w Gdańsku i kwestia ogromnego znaczenia tego ruchu dla współczesnej Europy. Regularnie zajmujemy się także podejmowanymi na forum międzynarodowym inicjatywami Polski na rzecz określenia praw dziecka. Na marginesie właściwych seminariów poruszamy w dyskusjach aktualne problemy polityczne i kulturalno-religijne. Nie wiem, do jakiego stopnia polityka i religia spletały się ze sobą w pracach pedagogów religii już wcześniej, tj. przed opadnięciem żelaznej kurtyny, w każdym razie emocje, które znów zdają się mobilizować starsze pokolenia, nie mają wpływu na obecne dyskusje studentów.

Współpraca ma znaczenie z punktu widzenia polityki na rzecz pokoju, ponieważ studenci i wykładowcy nawiązują ze sobą kontakt (badania naukowe i dydaktyka) i w ten sposób narody mogą się do siebie zbliżyć w danej dziedzinie. Polscy studenci, pytani w Vechta przez dziennikarzy o różnice między Polską a Niemcami, wciąż stwierdzają wyraźnie, że na spotkaniach raczej zaznaczają się, a wręcz rzucają w oczy podobieństwa: te same upodobania muzyczne, ten sam sposób ubierania się, te same nawyki konsumenckie, ale także ten sam niepokój o przyszłość, obawa przed bezrobociem i katastrofą

wersyteckie UWM”, 17 IV 2006; *Hochschule vertieft Kontakte mit Polen*, OV, 12 IV 2006; *Gute Kontakte zu polnischen Pädagogen*, OV, 13 XII 2005; *Współpraca Wydziału Teologii z Uniwersytetem w Vechcie*, „Wiadomości Uniwersyteckie UWM”, 5 XII 2005; *Austausch mit Polen kommt auf Touren*, OV, 17 X 2005; *Deutsche und Polen feiern auf dem Campus*, OV, 7 V 2005; *Studenci Wydziału Teologii w Vechta-Osnabrück*, „Wiadomości Uniwersyteckie UWM”, 5 V 2005; *„Brückenbauer Europas” an der Hochschule Vechta*, OV, 11 IV 2005; *Vechtaer lehrt an Uni in Polen*, „Sonntagsblatt”, 16 I 2005 (Vechta); *Erstmals Austausch*, OV, 21 VII 2004; *Partnerschaft in der Theologie besiegelt*, OV, 14 VII 2004; *Po pierwsze: szanuj*, „Gazeta Olsztyńska”, 5 XI 2003; *Olsztyn – tak samo czujemy*, „Gazeta Olsztyńska”, 9 X 2003; *Besuch aus Polen*, OV, 5 IX 2003; *Powołanie odczytuję jako dar Boży*, „Gazeta Olsztyńska”, 5 II 2003; *Kooperation mit polnischer Universität*, OV, 8 X 2002; *Religion in der Schule zurück*, „Nordwest-Zeitung”, 25 VI 2002 (Vechta); *„Keine Gefahr, sondern eine Chance”. Polnischer Professor Cyprian Rogowski referierte über die schulische Katechese in Polen*, OV, 22 VI 2002; *Polnische Aufbruchstimmung kann anstecken*, OV, 20 VI 2002; *Austausch mit Blick in Richtung Europa*, „Nordwest-Zeitung” 19 VI 2002 (Vechta).

klimatyczną. W tym kontekście studenci dostrzegają również podobne tendencje rozwojowe, jeśli idzie o społeczeństwo, Kościół i państwo, np. wzrastającą obojętność młodzieży w stosunku do Kościoła katolickiego. Polscy i niemieccy studenci wiedzą, że ich sytuacja jest bardzo podobna i nie zdradzają ani śladu wzajemnych uprzedzeń, o jakie często są jeszcze podejrzewani! Młodzież studencka spotyka się ze sobą nieobciążona wyobrażeniami wroga, balastem narodowosocjalistycznej przeszłości, wojny i rasizmu. Dlatego też nie zdradza potrzeby pojednania: po co się ze sobą jednać, skoro o wzajemne zrozumienie nietrudno!

Wymiana między polskimi a niemieckimi pedagogami religii pokazuje, że pod względem naukowym niemiecka pedagogika religii nieco wyprzedza polską (zresztą także francuską i częściowo włoską), choćby z tego powodu, że miała warunki do nieprzerwanego rozwoju na poziomie uniwersyteckim i znacznie wcześniej musiała reagować na takie zjawiska jak sekularyzacja, zanikanie tradycji i malejąca rola Kościoła, w Polsce zaś uczelnie teologiczne zostały zintegrowane z uniwersytetami dopiero po upadku komunizmu – olsztyński Wydział Teologiczny dopiero w 1999 r. Stawia to polityce naukowej ważne zadanie – współpraca Vechta z Olsztynem ma zmniejszyć dystans między polską a niemiecką pedagogiką religii, dzięki wymianie aktualnych wyników badawczych²⁰. Tę, że transfer doświadczeń z reguły odbywa się w jednym kierunku, z Zachodu na Wschód, żadna strona nie interpretuje ani mylnie nie uważa za „imperializm naukowy”. W Polsce dokonują się teraz przemiany, które w Niemczech są już bardzo zaawansowane, jeśli nie wręcz zakończone. Polska pedagogika religii próbuje zatem uważnie rejestrować na każdym z obszarów – czy to na polu nauczania religii w szkole, katechezy, czy też kształcenia dorosłych – to, co niemiecka pedagogika od lat częściowo poddaje krytycznej refleksji. Tym wytłumaczyć można nawet zainteresowanie tematem wzajemnego stosunku między religiami. Wieloreligijne konstelacje nie różnią się w zasadzie od układu określonego przez orientację religijną (tu katolicyzm) jednej grupy osób i niereligijny stosunek do wartości innych ludzi.

Jeśli z perspektywy polityki pokoju i polityki naukowej można coś uznać za całkiem pewne, to niewątpliwie fakt, że w swoim odczuciu młodzi studenci muszą wspólnie stawiać czoło wyzwaniom przyszłości i że przyszłe problemy chcą rozwiązywać razem. Dotyczy to zarówno współżycia narodów, jak kultury i nauki. Młodzież objęta programami wymiany studenckiej jest w czasie spotkań zainteresowana nie kontrowersjami, lecz integracją. Nie wspomina, lecz myślą wybiega do przodu. Dla niej rozdziały przeszłości są zamknięte, nawet ten ostatni – komunizm. Na tle zmian klimatycznych na świecie i europejskiej polityki w dziedzinie rynku pracy to, że konduktorzy w niemieckich pociągach Deutsche Bundesbahn są uprzejmiejsi od konduktorów PKP, a profesorowie w Niemczech bardziej przystępni, jawi się jako zjawisko marginalne, niewarte nawet wzmianki. Jeśli już się o nim wspomina, to dlatego, żeby całkowicie nie zawieść oczekiwań tych, którzy uważają, że przynajmniej drobne różnice można dostrzec i wskazać.

Mimo to potrzebne jest nieustanne zaangażowanie w sprawę zbliżenia Niemców i Polaków, zaangażowanie także w warunkach coraz bardziej jednoczącej się Europy. Nie

20 Planowany pierwszy polsko-niemiecki kongres pedagogiki religii ma umożliwić przede wszystkim wymianę doświadczeń w zakresie aktualnych projektów badawczych.

można bowiem wykluczyć, że przy całej wspólnocie więź między tymi narodami jest słaba. Z myślą o tym Katedry Pedagogiki Religii w Olsztynie i w Vechta organizują obecnie polsko-niemiecki kongres pedagogiki religii, który ma się odbyć na pograniczu polsko-niemieckim, tj. na Uniwersytecie Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą i w Collegium Polonicum w Słubicach. Podejmując inicjatywę pokojową biskupów z okresu zimnej wojny i dalej ją rozwijając, zapraszamy i próbujemy zachęcić do udziału w planowanym kongresie, oprócz profesorów i kierowników katedr, szczególnie młodych naukowców. Jako temat wiodący zaplanowano następujący: „Religia w Europie – projekty badawcze w dziedzinie pedagogiki religii w Polsce i w Niemczech: stan badań, szanse interdyscyplinarne, perspektywy międzynarodowe”.

W sytuacji gdy starsze pokolenie przestaje być motorem pojednania²¹, całą nadzieję pokładamy w następnej generacji. Ponieważ jednak młodszy pedagogowie religii nie nawiązali do tej pory ściślejszych kontaktów, należy liczyć się z fiaskiem spowodowanym tym, że młodzi polscy i niemieccy naukowcy w ogóle nie widzą potrzeby i sensu takiego działania. Jeśli się w dodatku pomyśli, że dziś młodym naukowcom z Polski o wiele bardziej opłaca się opanować język angielski niż niemiecki, to jest całkiem prawdopodobne, że również polsko-niemieckie stosunki i tak ważny dla poprzednich pokoleń projekt pojednania przestanie być dla nich istotny, a będą dążyć do współpracy naukowej z partnerami w świecie anglosaskim albo na forum międzynarodowym (z pominięciem wciąż jeszcze nierozwiązanych problemów bilateralnych). Z drugiej strony rzuca się w oczy znikoma gotowość młodych pracowników naukowych z Niemiec do podjęcia nauki języka polskiego, choć na odnotowanie zasługuje fakt, że wśród studentów zaznacza się lekka tendencja do studiowania w Polsce.

O ile pokolenie emerytowanych już badaczy mogło się stosunkowo dobrze porozumiewać, ponieważ wielu polskich kolegów mówiło po niemiecku (jak np. starsi profesorowie uniwersytetu olsztyńskiego), o tyle młodszy naukowcy, których część musiała się jeszcze zmagać w szkole z rosyjskim jako pierwszym językiem obcym, przeważnie będą się mogli porozumieć tylko po angielsku. Czy w ich oczach problem pojednania rzeczywiście jest już rozwiązany, a wymiana sąsiedzka roztopiła się w szerszej współpracy i komunikacji międzynarodowej? Gdyby tak było, oczywiście można byłoby powitać ten fakt z radością. A jednak czy tej oczywistości nie należałoby im uświadomić i zastanowić się nad nią, żeby nauka z tego doświadczenia nie poszła na marne i żeby umocnić to, co zostało osiągnięte i nauczyć się to cenić i chronić jako pewną wartość?

Wszystko wskazuje na to, że starania o podjęcie i promowanie bezpośredniego sąsiedzkiego dialogu nie należą jeszcze do przeszłości, a podsumowanie Gesine Schwan (*Wie geht es weiter zwischen Deutschen und Polen? / Co dalej w stosunkach między Niemcami a Polakami?*) nie pozostawia złudzeń co do rzeczywistości: „W stosunkach, których rozwój po 1989 r. był nadspodziewanie pomyślny, może stopniowo zapanować destrukcyjny kryzys. Jego zwiastuny pojawiają się na płaszczyźnie politycznej i przede wszystkim w niektórych mediach, podsycających znowu po obu stronach nieufność i tradycyjne

21 Kiedy ogłoszono zamiar zorganizowania wspomnianego kongresu, reprezentant tego samego pokolenia wyraził niezrozumiały i deprymujący pogląd, że nie powinno się niczego przyspieszać i że o podobnym projekcie będzie można pomyśleć za dziesięć lat.

uprzedzenia²². Zgodnie z tą oceną nadal pozostaje wiele do zrobienia na każdym polu, także w dziedzinie pedagogiki religii. Model współpracy uniwersytetów w Olsztynie i w Vechta, zaawansowany pod względem intensywności i zasięgu, jest przykładem tego, co można osiągnąć w dziedzinie badań i polityki naukowej, zbieżnego z duchem inicjatywy biskupów na rzecz pojednania i pokoju. Z drugiej strony jednak wyjątkowość omawianego modelu pokazuje, że daleko jeszcze do osiągnięcia wszystkiego, czego w danej sytuacji historycznej można oczekiwać od pedagogiki religii. Cały potencjał nie został jeszcze wykorzystany.

22 G. Schwan, *Das Trauma-Spiel*, „Die Zeit”, 7 IX 2006, s. 12. Zob. również jej komentarz w: „Keryks” 7, 2005.